

dr hab. Filip Musiał, prof. AIK  
Katedra Historii Politycznej  
Wydział Pedagogiczny  
Akademia Ignatianum w Krakowie

Kraków, 27 III 2022 r.

## Recenzja

### w postępowaniu habilitacyjnym Bartłomieja Pawła Szyrowskiego

Zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* recenzent w postępowaniu habilitacyjnym powinien ocenić czy ubiegający się o stopień doktora habilitowanego spełnia trzy przesłanki:

1) *posiada stopień doktora;*

2) *posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:*

a) *1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub*

b) *1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b [...]*

3) *wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.*

Na podstawie przesłanej dokumentacji należy stwierdzić, że przesłanka pierwsza została spełniona. Bartłomiej Paweł Szyrowski uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia nadany w 2014 r. uchwałą Rady Wydziału Nauk Historycznych i Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na podstawie dysertacji „Sąd Kapturowy przy Komendzie Głównej Związku Walki Zbrojnej w Warszawie (sierpień 1940 r. – listopad 1941 r.)”. Promotorem doktoratu był dr hab. Zbigniew Gnat-Wieteska, prof. AON, zaś recenzentami prof. dr hab. Janusz Odziemkowski oraz dr hab. Janusz Zuziak.

Przejsz zatem należy do oceny osiągnięć naukowych Habilitanta. Ze względu na to, że p. Bartłomiej P. Szyprowski jest magistrem prawa i doktorem nauk humanistycznych, a wszczął przewód habilitacyjny w zakresie historii podkreślić należy, że przedstawił do oceny dorobek naukowy z zakresu tej dyscypliny, ale wykazał także publikacje z zakresu prawa.

## **1. Ocena osiągnięć naukowych habilitanta**

### **1.1. Ocena osiągnięcia naukowego będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

Przed oceną merytoryczną należy dokonać oceny formalnej związanej z przedstawionym osiągnięciem naukowym będącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Publikacja Bartłomieja P. Szyprowskiego *Z moich kości i z mojej krwi powstanie prawdziwy Polak... II Inspektorat Zamojski Armii Krajowej (marzec 1948–grudzień 1954 r.)*, Warszawa 2021 – jest monografią w rozumieniu *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej*. Opisowane zagadnienie naukowe jest bowiem przedstawione w pracy w sposób oryginalny i twórczy, zarazem tekst opatrzone przypisami oraz bibliografią. Praca była przed drukiem recenzowana – przez prof. dr hab. Leszka Kanię oraz dr. Rafała Drabika. Jednocześnie monografia spełnia wymóg przewidziany w ustawie – *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, a więc została wydana przez Instytut Pamięi Narodowej (Unikatowy Identyfikator Wydawnictwa – 34500), czyli wydawnictwo uwzględnione w *Wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe* stanowiącym załącznik do *Komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe* – pod pozycją 260 wśród wydawnictw poziomu I, wycenionych na 80 pkt.

Oceniając przedstawioną monografię zwrócono uwagę przede wszystkim na przyjęte cezury (czasowe i terytorialne); zgodność tytułu opracowania z jego treścią; metodologię; strukturę; charakterystykę doboru źródeł; stronę merytoryczną oraz oryginalności opracowania.

Przyjęte cezury chronologiczne nie budzą zastrzeżeń – początkową cezurę stanowi moment powstania opisywanej organizacji, zaś – końcową zatrzymanie ostatniego z żołnierzy Inspektoratu – Czesława Szewluka „Orlika”. Ta druga data jest symboliczna, i pewnie można by dyskutować, czy nie dałoby się wskazać innej cezury końcowej, ale każda byłaby dyskusyjna. Ujęcie kierownictwa II Inspektoratu nie zamyka bowiem jego historii, rozbijanie

kolejnych grup, które przetrwały tę „wspę” także. Wydaje się więc, że przyjęcie, jako cezury końcowej, daty ujęcia przez UB ostatniego ukrywającego się żołnierza można uznać za zasadne. Ramy terytorialne prowadzonych badań określa zasięg struktur II Inspektoratu Zamojskiego Armii Krajowej, co nie budzi wątpliwości.

Praca jest zgodna z tytułem, chociaż z jej strukturą można dyskutować. Słabością jest brak opisu metod naukowych, jakimi posługiwał się Habilitant w czasie prowadzonych badań. Niewątpliwie odwołuje się do klasycznej metodologii historycznej, wykorzystując analizę i krytykę źródeł archiwalnych, wspartą analizą i krytyką relacji. Jednak należało oczekiwać wskazania przyjętych metod badawczych, także biorąc pod uwagę podkreślaną przez Habilitanta interdyscyplinarność pracy. Można było się także spodziewać nieco bardziej rozbudowanej analizy związanej z wartością i wiarygodnością źródeł stanowiących podstawę pracy. Zagadnienie to zostało zasygnalizowane we wstępie, ale biorąc pod uwagę specyfikę źródeł śledczych i relacji składanych po wielu latach, często przez osoby nie będące bezpośrednimi uczestnikami czy świadkami opisywanych wydarzeń należało mu poświęcić nieco więcej uwagi.

Struktura pracy jest zwarta i logiczna, można jednak zgłosić pewne uwagi do konstrukcji przyjętej przez Habilitanta.

W rozdziale pierwszym – stanowiącym, zgodnie z myślą Autora, *wprowadzenie do omawianego tematu*<sup>1</sup>, opisana została sytuacja na Zamojszczyźnie od chwili zajęcia jej przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r. do kwietnia 1947 r., a więc do okresu, w którym – między innymi w konsekwencji sfałszowanych wyborów i ogłoszonej amnestii przestały istnieć struktury Inspektoratu Zamojskiego DSZ-WiN. Habilitant dość wnikliwie opisuje w nim historię Inspektoratu Zamojskiego AK, późniejszych restrukturyzacji – po rozwiązaniu podziemnego Wojska Polskiego – zwracając szczególną uwagę na działalność, w tym – ze względu na specyfikę tego terenu – prowadzoną przeciwko UPA.

W rozdziale drugim – Autor przedstawił biografię Mariana Pilarskiego. Argumentując, że jest to istotne, bowiem: *Jego rola przy powołaniu tej struktury była kluczowa. Gdyby nie uprzednia aktywność konspiracyjna, a również poważanie, jakim cieszył się na terenie Zamojszczyzny, nie doszłoby w ogóle do jej zorganizowania oraz wciągnięcia w jej szeregi tak dużej liczby osób chcących kontynuować walkę z komunistycznym porządkiem*<sup>2</sup>. Drobiazgowo

---

<sup>1</sup> B.P. Szyprowski, *Z moich kości i z mojej krwi powstanie prawdziwy Polak... II Inspektorat Zamojski Armii Krajowej (marzec 1948–grudzień 1954)*, Warszawa 2021, s. 18.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 69.

opisuje życiorys Pilarskiego, zwracając szczególną uwagę na kwestie dotąd różnie przedstawiane w literaturze i dążąc do ich wyjaśnienia.

W rozdziale trzecim – opisany został II Inspektorat Zamojski AK od strony organizacyjnej, a więc okoliczności jego powołania, struktura oraz rozwój kadrowy.

W rozdziale czwartym Habilitant przedstawił cele i metody działania II Inspektoratu.

W rozdziale piątym przybliżył oddziały – chociaż być może ściślej należałoby, w niektórych przypadkach mówić o patrolach – podporządkowane Inspektoratowi oraz przeprowadzane przez nie akcje zbrojne.

Rozdział szósty przybliży represje wobec – przede wszystkim – kierownictwa Inspektoratu i jego najbardziej aktywnych działaczy.

W rozdziale siódmym Habilitant opisał aktywność działaczy II Inspektoratu, którzy uniknęli wsypy z 1950 r. i pozostali w konspiracji lub po prostu próbowali uniknąć aresztowania w kolejnych miesiącach i latach.

W rozdziale ósmym opisał współpracowników *oddziałów zbrojnych organizacji* i ich los, włącznie z represjami.

Rozdział dziewiąty przedstawia działania operacyjne prowadzone przez UB i wymierzone w członków II Inspektoratu Zamojskiego AK.

Całość uzupełniają aneksy, z których szczególnie cenny jest ten zawierający noty biograficzne działaczy Inspektoratu.

Zatrzymując się przy strukturze pracy można do niej zgłosić kilka uwag polemicznych. Po pierwsze – wprowadzający w tematykę rozdział spełnia rolę nakreślenia tła historycznego dla działań Inspektoratu. Brakuje jednak szerszego ukazania tła politycznego, społecznego i gospodarczego, w którym przyszło II Inspektoratowi działać. Należało bowiem nakreślić sytuację Zamojszczyzny w latach 1948-1954 – daleko odmienną, od tej, z którą mieliśmy do czynienia w latach 1944-1947. Zmieniły się zarówno uwarunkowania polityczne, przede wszystkim komuniści rozbili ogólnopolskie podziemie oraz spacyfikowali jawną opozycję polityczną, jak i społeczne – po sfałszowanych wyborach nastroje społeczne z postawy oporu wobec narzuconej władzy zmieniły się w postawę przystosowania. Autor wspomina o tej kwestii, gdy pisze o gasnącym poparciu dla działań podziemia – słusznie wiążąc to zjawisko z terrorem wobec tych, którzy podziemie wspomagali czy zmęczeniem wieloletnią walką i zagrożeniem. Jednak przyczyn tego stanu rzeczy było więcej, a przekonanie o tym, że komuniści będą dominować i nic się nie zmieni w perspektywie ludzkiego życia było – jak się wydaje – jedną z istotniejszych przesłanek tej zmiany. Istotne byłoby także opisanie, szczególnie ważnej na tym terenie kwestii kolektywizacji, którą rozpoznajemy jedynie przez

pryzmat działań II Inspektoratu podejmowanych po to by proces ten zahamować, albo chociaż spowolnić. Tłem – pytanie na ile istotnym w kontekście Zamojszczyzny – byłaby także zmiana priorytetów w działaniach operacyjnych UB, które po 1948 r., w coraz większym stopniu zaczynają dotyczyć przede wszystkim Kościoła katolickiego, ale obejmują także tzw. szpiegomanię, posądzanych o sabotaż gospodarczy czy przynoszą czystkę wewnątrz partii komunistycznej. A były one skoordynowane ze zmianą głównych wątków w polityce i propagandzie PZPR. Słowem warto było nakreślić uwarunkowania, w jakich konspiratorom przyszło działać.

Dyskusyjna jest także kwestia przedstawienia w pracy biogramu Mariana Pilarskiego – monografie opisujące struktury podziemia, partie polityczne czy historie instytucji nie zawierają w swej strukturze podobnych rozdziałów. I fakt, że Pilarski był twórcą i właściwie jedynym dowódcą, stworzonej przez siebie organizacji nie wydaje się być wystarczającym uzasadnieniem. Podobnych przypadków było przecież w Polsce pojałtańskiej więcej.

Dyskutowałbym także z przyjętą formułą opisu w rozdziale szóstym, w którym przybliżono jedynie wybrane procesy działaczy II Inspektoratu. Wydaje się, że – skoro intencją Autora było napisanie monografii organizacji – należało pokusić się o przedstawienie wszystkich procesów. Może rzeczywiście nie w formie opisowej, bo pewnie nie miałoby to sensu, niemniej narrację można było uzupełnić o wykaz – w formie tabelarycznej – dat aresztowań, wyroków i orzeczonych kar wobec wszystkich zaprzysiężonych działaczy Inspektoratu.

Nieprzekonującą jest także formuła przyjęta dla rozdziału ósmego. Jeśli istotnie opisano w nim wyłącznie współpracowników oddziałów zbrojnych, to trzeba zapytać, a co z osobami, które wspierały pozostałe – poza zbrojnymi oddziałami – ogniwa organizacji? Jeśli zaś, a analiza tego rozdziału nie skłania do takiego wniosku opisano wszystkie przypadki „pomocnictwa”, jakie Habilitant zdołał źródłowo ustalić, to błędny jest tytuł, który powinien raczej wskazywać na współpracowników II Inspektoratu Zamojskiego AK.

Bibliografia recenzowanej pracy jest niezwykle obszerna, obejmując wśród archiwaliów materiały z Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego w Lublinie, Centralnego Archiwum Wojskowego oraz – główny wykorzystywany zasób – zbiory zgromadzone w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi i Poznaniu. Uzupełniają je materiały ze zbiorów prywatnych. Habilitant pozyskał także kilkadziesiąt relacji. Wykorzystał również niepublikowane wspomnienia.

Bardzo bogata jest literatura obejmująca zarówno źródła, jak i opracowania. Mimo tego bogactwa można wskazać pewne braki w doborze literatury. Szczególnie rażące jest pominięcie bardzo obszernej już dzisiaj literatury dotyczącej wojskowego sądownictwa rejonowego – i wykorzystywanie do opisu wątków z tym związanych dość starych prac, albo maszynopisów z CAW. Tymczasem wydano już publikacje zwarte dotyczące kilku z kilkunastu wojskowych sądów rejonowych. O WSR w Gdańsku pisał Dariusz Burczyk<sup>3</sup>, Katowicach – Marta Paszek<sup>4</sup>, Krakowie – niżej podpisany<sup>5</sup>, w Łodzi – Joanna Żelazko<sup>6</sup>, a wcześniej poświęcono mu pracę zbiorową pod redakcją Janusza Wróbla i J. Żelazko<sup>7</sup>, w Poznaniu – Rafał Leśkiewicz<sup>8</sup>, w Szczecinie – Radosław Ptaszyński<sup>9</sup> a szkice do monografii WSR w Olsztynie opublikował Bohdan Łukaszewicz<sup>10</sup>. Artykuł o WSR we Wrocławiu – ogłosiła drukiem Sylwia Krzyżanowska<sup>11</sup>, a o WSR w Białymstoku – Teresa Pogorzelska<sup>12</sup>. Już po wydaniu książki przez Habilitanta ukazała się praca Patryka Pleskota o WSR w Warszawie<sup>13</sup>. Podobnie jeśli chodzi o literaturę dotyczącą skazanych na karę śmierci, Habilitant wykorzystuje raczej starsze pozycje pomijając najnowsze publikacje. Brakuje także szerszego wykorzystania prac

<sup>3</sup> D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946-1955)*, Gdańsk 2012; Idem, *Wybrane zagadnienia organizacji i funkcjonowania kancelarii Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku 1946-1955*, „Szkice Archiwalno-Historyczne”, nr 10: 2013.

<sup>4</sup> M. Paszek, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (1946-1955). Organizacja i funkcjonowanie*, Katowice-Warszawa 2019.

<sup>5</sup> F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955)*, Kraków 2005; Zob. także: Idem, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955). Organizacja, funkcjonowanie, wyroki śmierci*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, nr 17: 2002.

<sup>6</sup> J. Żelazko, „Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946-1955), Łódź 2007; Eadem, *Kara śmierci w orzecznictwie WSR w Łodzi [w:] Od Rosji po Bliski Wschód. Studia historyczne z XX w.*, red. D. Rogut, Żelów 2010; J. Żelazko, *Organizacja i obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989”, t. 1(1): 2004; Eadem, *Unieważnienia wyroków Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z lat 1946-1955 przez sądy RP*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989”, nr 2(4): 2006.

<sup>7</sup> *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004.

<sup>8</sup> R. Leśkiewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946-1955). Organizacja, funkcjonowanie, procesy archiwotwórcze*, Warszawa-Poznań 2009; Zob. także Idem, „Ci sędziowie nie od Boga...”. Szefowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu w latach 1946-1955, „Grot. Zeszyty poświęcone historii wojska i walk o niepodległość”, nr 28: 2007; Idem, *Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946-1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989”, t. 1(3): 2006; Idem, *Sądownictwo wojskowe w Polsce Ludowej na przykładzie wojskowych sądów rejonowych (1946-1955). Bibliografia tematyczna*, „Grot. Zeszyty poświęcone historii wojska i walk o niepodległość”, nr 26: 2006.

<sup>9</sup> R. Ptaszyński, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946-1955*, Szczecin 2010; Zob. także Idem, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008.

<sup>10</sup> B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000.

<sup>11</sup> S. Krzyżanowska, *Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946-1955. Organizacja, kadry, orzecznictwo*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 2007 nr 4.

<sup>12</sup> T. Pogorzelska, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku 1946-1955. Organizacja, funkcjonowanie kancelarii i archiwizacja dokumentacji*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 5: 2012.

<sup>13</sup> P. Pleskot, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie (1946-1955). Widok od wewnątrz*, Warszawa, 2022.

Krzysztofa Szwagrzyka<sup>14</sup>, także przy wątkach dotyczących poszukiwań i ekshumacji szczątków opisywanych w monografii bohaterów<sup>15</sup>. A przecież prace tego historyka przez ostatnie dwie dekady były punktem odniesienia dla grona osób, które zajmowały się badaniami nad skazanymi na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe<sup>16</sup>. Na zakończenie warto wspomnieć o swoistej syntezie dotyczącej sądownictwa wojskowego, autorstwa Roberta Ostafińskiego-Bodlera, także pominiętej w doborze literatury<sup>17</sup>, czy ważnej pracy Piotra Kładocznego dotyczącej wykorzystania prawa jako narzędzia represji w Polsce „ludowej”<sup>18</sup>.

Przechodząc do oceny samej pracy kluczowa staje się ocena stopnia zrealizowania stawianych sobie przez Autora celów badawczych, a także wartości naukowej pracy – a więc jej kompletności. Jak wynika ze wstępu – w którym jednak nie rozpisano szczegółowo problemów i pytań badawczych – Habilitant stawiał sobie za cel opisanie organizacji oraz przybliżenie dziejów oporu przeciwko „władzy ludowej” na terenie Zamojszczyzny<sup>19</sup>.

---

<sup>14</sup> K. Szwagrzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955*, red. K. Szwagrzyk, Wrocław 2002

<sup>15</sup> K. Szwagrzyk, *Ekshumacje w działaniach Oddziału IPN we Wrocławiu*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 2007 nr 4; Zob. także: K. Szwagrzyk, A. Ossowski, Ł. Szleszkowski, *Poszukiwania miejsc pochówków i metoda identyfikacji ofiar komunizmu w Polsce*, „Dzieje Najnowsze”, 2013 nr 4; K. Szwagrzyk, Ł. Szleszkowski, A. Ossowski, A. Thannhauser, M. Bykowska, M. Kuś, *Badania historyczne i medyczne w procesie identyfikowania ofiar komunizmu*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, nr 1(11): 2013; J. Kawecki, P. Konczewski, K. Szwagrzyk, M. Trzciński, *Archeologia sądowa w teorii i praktyce*, red. M. Trzcińska, Warszawa 2013; Ł. Szleszkowski, K. Szwagrzyk, K. Thannhauser, A. Kawecki, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949–1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu*, cz. 1: *Rys historyczny i wyniki prac poprzedzających ekshumację przeprowadzoną w 2011 roku*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, LXII, 1–66, 2012; Ł. Szleszkowski, K. Szwagrzyk, K. Thannhauser, A. Kawecki, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949–1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu*, cz. 2: *Analiza obrażeń postrzałowych i próba rekonstrukcji przebiegu egzekucji*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, LXII, 67–131, 2012.

<sup>16</sup> Zob. np.: *Skazani na karę śmierci przez Wojskowe Sądy Rejonowe w Bydgoszczy, Gdańsku i Koszalinie (1946–1955)*, red. D. Burczyk, I. Hałagida, A. Paczoska-Hauke, Gdańsk 2009; T. Kurpierz, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 1946–1955*, Katowice 2004; F. Musiał, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005; J. Kielboń, Z. Leszczyńska, *Kobiety Lubelszczyzny represjonowane w latach 1944–1956*, t. 1, Lublin 2002; Z. Leszczyńska, *Ginę za to co najgłębiej człowiek ukochać może. Skazani na karę śmierci przez sądy wojskowe na Zamku lubelskim (1944–1945)*, Lublin 1998; Idem, *Ginę za to co najgłębiej człowiek ukochać może. Członkowie organizacji niepodległościowych na Lubelszczyźnie skazani na karę śmierci przez sądy wojskowe (1944–1955)*, t. 2, Lublin 2003; *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 1946–1954*, red. T. Bereza, P. Chmielowiec, Rzeszów 2004; T. Swat, „...przed Bogiem i historią”. *Księga ofiar komunistycznego reżimu w Polsce lat 1944–1956. Mazowsze*, Warszawa 2003; J. Pawłowicz, *Chwała bohaterom! Mieszkańcy Mazowsza Zachodnio-Północnego sądownictwa przez wojskowe sądy rejonowe 1946–1955*, Warszawa 2003.

<sup>17</sup> R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w polskich siłach zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002.

<sup>18</sup> P. Kładocznny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstwa przeciwko państwu*, Warszawa 2004

<sup>19</sup> B.P. Szyprowski, *Z moich kości...*, s. 20.

Cel ten został osiągnięty. Niezależnie od uwag już zgłoszonych, i tych, które zostaną sformułowane poniżej – oceniając główne dzieło naukowe Habilitanta należy podkreślić, że jest to praca udana. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że chociaż tematyka niepodległościowego podziemia zbrojnego cieszy się w ostatnich latach dużym zainteresowaniem w sferze popularyzacyjnej, to jednak coraz mniej ukazuje się publikacji naukowych dotyczących tego tematu. Praca Habilitanta jest solidną monografią, napisaną z wykorzystaniem bardzo szerokiej bazy źródłowej, ze znawstwem realiów walki partyzanckiej oraz specyfiki powojennej sytuacji politycznej. Co cenne, praca pisana jest z niezwykłą dbałością o detal, a Autor stara się albo rozstrzygać – na podstawie swych badań – kwestie sporne, albo – w przypadkach, gdy dostępne źródła nie pozwalają na jednoznaczne rozstrzygnięcia – drobiazgowo relacjonować obecne w literaturze i źródłach rozbieżności, stawiając ostrożne hipotezy, ale nie dając jednoznacznych odpowiedzi. Jest to ważna cecha w badaniach historycznych, którą należy docenić. Przykładem takiej drobiazgowości może być długi – nie rozstrzygnięty – wywód związany ze stopniem wojskowym, jakim posługiwał się Marian Pilarski (s. 143-151).

Otrzymaliśmy dzięki temu pierwszą całościową monografię ważnej organizacji podziemnej działającej na Zamojszczyźnie i to działającej w czasie dla podziemia niezwykle trudnym. Praca jest obszerna, ale narrację prowadzi Habilitant sprawnie – dość często oddając głos źródłom lub świadkom opisywanych wydarzeń. Co szczególnie cenne nie widać u Autora tendencji hagiograficznych. Blaski i cienie wojny partyzanckiej opisywane są przez niego w sposób wyważony, analityczny, bez koloryzowania, czy prób nadinterpretacji, która czy to miałaby partyzantów tłumaczyć z akcji, które dzisiaj mogą wydawać się niektórym czytelnikom wątpliwe, czy to oceniać działania sprzed kilkudziesięciu lat z wykorzystaniem nie przystającej do nich miary współczesnej.

Autor niezwykle sprawnie porusza się w obfitej bazie źródłowej, pokazując, że krytyka źródła jest dla niego niezwykle istotna. Dzięki uwadze poświęconej detalom zyskaliśmy pracę obszerną – niektórzy mogą nawet twierdzić, że nazbyt rozwlekłą – ale rzetelną. Pisaną z dbałością o właściwe umiejscowienie opisywanych wydarzeń w czasie i przestrzeni geograficznej, a także o jednoznaczne ustalenie ich uczestników. Przypomnijmy, że nie było to zadanie łatwe. Bowiem podstawą źródłową są materiały śledcze, w których możemy mieć do czynienia zarówno ze zniekształceniami zeznań wynikającymi z celów, jakie przed śledztwem stawiali sobie funkcjonariusze UB, jak i próbami wprowadzania śledczych w błąd przez przesłuchiwanym działaczy podziemia.



Zyskaliśmy zatem ciekawe, solidne opracowanie dotyczące dużej organizacji podziemnej. Jej znaczenie ogranicza się co prawda do szeroko pojętej Zamojszczyzny, ale nie zmienia to faktu, że mówimy o rozbudowanych strukturach angażujących znaczącą liczbę konspiratorów, w czasie, który dla podziemia był niezwykle trudny. II Inspektorat Zamojski AK powstaje w chwili, w której podziemie znajduje się w defensywie. Organizacje o znaczeniu ogólnopolskim są już rozbite, trwają jeszcze pojedyncze struktury o znaczeniu regionalnym czy – rzadziej ponadregionalnym, a lokalne oddziały czy patrole systematycznie kurczą się do niewielkich grup przetrwania. Ta aktywność wbrew ogólnym tendencjom jest warta opisania – oczywiście nie jest ona całkowicie wyjątkowa, bo w skali ogólnopolskiej podobne inicjatywy znajdziemy – choćby działającą na Sudecczyźnie Polską Podziemną Armię Niepodległościowców – ale Marian Pilarski zaangażował do pracy konspiracyjnej imponującą liczbę osób. Niewątpliwie też czerpał z doświadczeń wyniesionych z rzeczywistej AK, z lat wojny – i pod względem strukturalnym i ideowym.

Praca Habilitanta pełni też ważną rolę falsyfikującą wcześniejsze błędne ustalenia czy mniemania, przekonująco ukazując historię opisywanej organizacji podziemnej. Za szczególnie ciekawe uważam ustalenia dotyczące tego czy oddziały Jana Leonowicza „Burty” i Stanisława Sekuły „Sokoła” były podporządkowane Inspektoratowi (s. 240-242), którą to dyskusję Habilitant jednoznacznie rozstrzyga.

Doceniając pracę Autora polemizowałbym jednak z jedną z głównych tez pracy – wskazującą, że celem II Inspektoratu Zamojskiego AK było przygotowanie struktur na wypadek III wojny światowej. W założeniach tak było, jednak opis działań organizacji pomieszczony w rozdziale piątym skłania do wniosku, że podporządkowane mu patrole prowadziły jednak intensywną walkę bieżącą – nawet jeśli nie takie były zamierzenia dowództwa. Niewątpliwie też właśnie ta aktywność zbrojna stała się powodem działań operacyjnych i śledczych prowadzących do rozbicia organizacji.

Oczywiście mam świadomość, że Marian Pilarski budował II Inspektorat na znanym mu modelu AK, a więc w jego planach zapewne kluczowe było budowanie kadrowych, „zamrożonych” struktur, które miały być zaktywizowane i rozbudowane w chwili wybuchu konfliktu zbrojnego między sowietami, a wolnym światem (tak jak AK przygotowywała się do powstania). Akcja czynna była działaniem zapewne mniej istotnym, nie na niej się koncentrowano (wzorem Kedywu AK, a wcześniej Związku Odwetu i Wachlarza). Mimo to, wydaje mi się, że biorąc pod uwagę specyfikę lat 1948-1950 i zamierania działalności podziemia, tropionego przez UB, doświadczanego silnymi represjami – liczba

przeprowadzanych akcji sytuuje Inspektorat wśród bardziej aktywnych struktur konspiracyjnych działających w tym czasie na terenie Polski pojałtańskiej.

Zasługą Habilitanta jest usystematyzowanie i uporządkowanie dotychczasowego stanu badań, nade wszystko jednak jego rozwinięcie dające nam monograficzne, zwarte i logiczne przedstawienie struktury, historii i metod działania II Inspektoratu Zamojskiego AK, ale także skutków aktywności konspiracyjnej dla działaczy tej organizacji. Na marginesie można tylko zaznaczyć, że warto było wzbogacić pracę schematem organizacyjnym, który dla Czytelnika nie znającego tematu, tak dobrze, jak zna go Autor, ułatwiłby orientację w złożoności i podporządkowaniu kolejnych opisywanych ogniw konspiracyjnych.

Uwagę zwraca głęboka historyczna świadomość Habilitanta związana z opisywanymi wydarzeniami historycznymi. Na podkreślenie zasługuje poprawność terminologiczna, wskazująca na odrzucanie komunistycznej propagandy i nie uleganie językowi źródeł. Czytamy więc, o akcjach ekspropriacyjnych, akcjach likwidacyjnych, partyzantach itp. To ważna uwaga, bowiem znacząca część badaczy historii powojennej, bezrefleksyjnie, przyjmuje język źródeł stosując do opisu działań podziemia pojęcia propagandowe z akt śledczych, procesowych czy cenzurowanych mediów komunistycznych, mieszając akcje ekspropriacyjne z napadami, likwidacje z zabójstwami itp. Autor konsekwentnie też wprowadza rozróżnienie na „ludowe” WP i właściwe WP – stosując do tego pierwszego skrót (l)WP – nie jest to niestety częste w literaturze, a przecież w 1944 r. Wojskiem Polskim były Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie i Armia Krajowa, a nie formacje tworzone przez komunistów.

W tym kontekście zwracają uwagę nieliczne potknięcia związane z terminologią. Czy określenie „antykomunistyczni partyzanci” (s. 18) jest właściwe? W moim przekonaniu jest zawężające, bowiem celem ich aktywności – oceniając całą drogę konspiracyjną, sięgającą okupacji niemieckiej – nie była walka z komunizmem, ale bój o niepodległość. Dlatego bardziej zasadne wydaje mi się stosowanie pojęcia: partyzantka niepodległościowa.

Wystrzegalbym się – przyjętego niestety w literaturze przedmiotu – określenia „członkowie AK” (s. 155). Armia Krajowa miała status Wojska Polskiego w konspiracji, nie miała więc członków, tworzyli ją żołnierze i oficerowie, bo nie piszemy przecież o członkach WP.

Za sprzeczne z historyczną prawdą uważam pojęcie „wyzwolenia”, mające odnosić się do procesu podboju Polski przez Armię Czerwoną w latach 1944-1945. Autor stosuje je w cudzysłowie (s. 244), zaznaczając swój dystans do tej propagandowej formuły, ale zamiast ją powtarzać w cudzysłowie należy pisać wprost o podboju, albo o zajęciu Polski przez Armię Czerwoną. Bowiem słownikowo wyzwolić, to tyle, co „przywrócić wolność, niezależność”, a

wyzwolenie, to „odzyskanie niepodległości” – zatem te określenia są całkowicie nieadekwatne do sytuacji, w której ościenne mocarstwo zbrojnie zajmuje czyjeś terytorium, likwiduje jego konstytucyjne władze, uderza w prawowitą armię, pozbawia połowy terytorium i narzuca zależne od siebie władze, wraz z systemem politycznym. I to, że procesowi temu towarzyszy wygnanie z zajmowanych ziem innego agresora, a zagarnięte terytoria próbuje się rekompensować innymi nabytkami nie zmienia istoty rzeczy. Wydarzenia lat 1944-1945 znacznie lepiej opisuje pojęcie podboju, które oznacza tyle co „zdobycie cudzych terytoriów w walce zbrojnej i narzucenie władzy ludności zamieszkałej na tych terytoriach”. Czymże bowiem jest rozbijanie oddziałów AK – zsyłanie oficerów i żołnierzy w głąb ZSRS lub osadzanie w obozach, aresztowanie urzędników Polskiego Państwa Podziemnego – podporządkowanych konstytucyjnemu Rządowi RP na Uchodźctwie, skazywanie wicepremiera tego rządu – wraz z innymi urzędnikami PPP – przez sowiecki sąd, narzucanie systemu politycznego, tworzenie w Moskwie marionetkowego PKWN i przerzucanie go na zajęte przez Armię Czerwoną tereny...

Przechodząc zaś do drobniejszych uwag, można wskazać i inne niedoskonałości. Biorąc pod uwagę ogólną wartość pracy i drobiazgowość Autora razi niekonsekwencja związana z notami biograficznymi. Postaci występujące na kartach monografii zostały w dość przypadkowy sposób szerzej przedstawione – lub pominięte – w przypisach. Klucz wyboru osób, których biogramy Habilitant przytacza w przypisach jest całkowicie niezrozumiały. Mamy noty pisane na podstawie archiwaliów, albo np. na podstawie katalogu funkcjonariuszy UB-SB zamieszczanego on-line przez Biuro Lustracyjne IPN (mimo, że te same postaci są opisane w literaturze przedmiotu – najczęściej w cyklu publikacji prezentujących kierowniczą obsadę personalną UB-SB w poszczególnych województwach<sup>20</sup>), czy noty pisane na podstawie

---

<sup>20</sup> Zob. np.: *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010; W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, *Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, Katowice 2009; W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990. Informator personalny*, wyd. 2 (zmienione i uzupełnione), Kraków 2009; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945–1956*, Kraków 2009; *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007; *Twarze gorzowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa gorzowskiego. Informator personalny*, oprac. P. Skubisz, Szczecin 2008; *Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008; *Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, red. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2006; M. Węgliński, *Twarze tczewskiej bezpieki (1945–1990). Biogramy funkcjonariuszy i rys historyczny*, Gdańsk 2013; Zob. także drukowane katalogi wystaw: *Twarze białostockiej bezpieki*, Białystok 2007 (folder wystawy); *Twarze gorlickiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog

publikacji drukowanych, ale są one niekonsekwentnie zamieszczane. Znacząca część postaci przywoływanych na kartach publikacji – z nieznanymi przyczynami – nie została opatrzona przypisami biograficznymi, mimo że są opisane w literaturze przedmiotu (także tej przywoływanej przez Autora w Bibliografii).

Można także wskazać inne drobne potknięcia. Przykładem dość pochopnej tezy, jest negowanie informacji o tym, że II Inspektorat posiadał „wtyczkę” w UB, poprzez stwierdzenie, że *Wydaje się ona nie odpowiadać rzeczywistości, gdyż w takim wypadku nie doszłoby do likwidacji [Inspektoratu], przy której pierwsze czynności podjął właśnie PUBP Zamość* (s. 13). Przecież fakt posiadania sieci wywiadowczej wewnątrz komunistycznego aparatu represji nie musi być jednoznaczny z możliwością uchronienia się przed represjami. Przykładem może być choćby wpadka Inspektoratu „Wodospad” WiN (tarnowskiego), która ostatecznie doprowadziła do „wsypy” II Zarządu Głównego WiN, mimo że działacze WiN z Tarnowa mieli swoją „wtyczkę” w pionie śledczym tamtejszego PUBP. Ta zależność, ze względu na zróżnicowanie czynników – także tych związanych z potencjalną dekonspiracją działacza podziemia w UB i jej konsekwencjami – nie jest tak oczywista. Silniejszym argumentem byłoby to, że informacji tych nie potwierdziło żadne z prowadzonych śledztw przeciwko działaczom II Inspektoratu.

Z kolei gdy mowa o amnestii i jej celach (s. 58-59), warto było zwrócić uwagę na jej cel ewidencyjny i postępujące za nią represje. Ten wątek pojawia się w dalszej narracji – na konkretnych przykładach, ale brakuje go w miejscu, w którym definiowane są cele, jakie stawiali przed sobą komuniści wprowadzając obie amnestie i tę z 1945 i tę z 1947 r.

Za błąd warsztatowy uznaję wprowadzenie bardzo obszernego cytatu obejmującego raport PUBP w Zamościu z 18 IV 1950 r., który liczy – w druku – blisko siedem stron (s. 216-222). Za długi jest także cytat ze wspomnień Franciszka Kaweckiego – liczący ponad dwie strony (s. 244-246).

Wymienione wyżej, tytułem przykładu, drobniejsze błędy i potknięcia, a także zgłoszone wcześniej uwagi nie mają decydującego wpływu dla całościowej oceny osiągnięcia naukowego

---

wystawy); *Twarze gorzowskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze katowickiej bezpieki*, Katowice 2007 (katalog wystawy); *Twarze kętrzyńskiej bezpieki* (katalog wystawy), Olsztyn 2008; *Twarze kieleckiej bezpieki*, Kielce 2007 (katalog wystawy); *Twarze kołobrzeszkiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze koszalińskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze łódzkiej bezpieki*, Łódź 2007 (katalog wystawy); *Twarze lubelskiej bezpieki*, Lublin 2007 (katalog wystawy); *Twarze mazowieckiej bezpieki*, Warszawa 2007 (katalog wystawy); *Twarze poznańskiej bezpieki*, wkładka do „Głosu Wielkopolskiego”, 4 VI 2007; *Twarze rzeszowskiej bezpieki*, Rzeszów 2007 (katalog wystawy); *Twarze sądeckiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog wystawy); *Twarze szczecińskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze tarnowskiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog wystawy); *Twarze toruńskiej bezpieki*, 2007 (folder wystawy); *Twarze wadowickiej bezpieki*, Kraków 2009; *Twarze warszawskiej bezpieki*, Warszawa 2007 (katalog wystawy).

będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Monografia *Z moich kości i z mojej krwi powstanie prawdziwy Polak... II Inspektorat Zamojski Armii Krajowej (marzec 1948–grudzień 1954 r.)* – jest dziełem ponadprzeciętnym i wnoszącym istotny wkład w rozwój badań historycznych.

## 1.2. Ocena pozostałych osiągnięć naukowych

Istotnym elementem w prowadzonych zgodnie z obowiązującymi przepisami postępowaniach habilitacyjnych jest podkreślenie, że nie wynika z nich, aby należało brać pod uwagę jedynie osiągnięcia naukowe uzyskane po doktoracie (zob. opracowane przez Radę Doskonałości Naukowej opracowanie: *Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego*; aktualizacja 20 V 2021; <https://www.rdn.gov.pl/dobre-praktyki.poradnik-postepowania-dotyczace-nadawania-stopnia-doktora-habilitowanego.html>). Ma to istotne znaczenie dla dorobku Habilitanta, który po obronie dysertacji doktorskiej jej poszerzoną wersję wydał ją drukiem jako monografię. Właśnie poszerzona wersja doktoratu, a więc monografia *Sąd Kapturowy przy Komendzie Głównej Związku Walki Zbrojnej w Warszawie (grudzień 1940 r. – listopad 1941 r.). Podziemie w walce ze zdrajcami Rzeczypospolitej* (Warszawa 2016) jest publikacją zasługującą na szczególne uznanie. Omawiającą zagadnienie o znaczeniu ogólnopolskim, mało znane, nie cieszące się popularnością wśród badaczy, a jednocześnie ze względu na łączenie przez Bartłomieja Szyprońskiego kompetencji z zakresu nauk historycznych i prawnych niezwykle wartościową.

Habilitant jest badaczem z długim stażem, publikuje od blisko ćwierć wieku. Wykazał 25 artykułów naukowych wydanych przed obroną doktoratu – w tym dwa współautorskie. Jednak większość z nich – ok. 15 – jest dorobkiem z zakresu prawa. Artykuły wydawane były w zróżnicowanych periodykach prawnych i historycznych: „Archiwariuszu Zamojskim”, „Orzecznictwie Sądów Polskich”, „Palestrze”, „Państwie i Prawie”, „Prokuratorze”, „Prokuraturze i Prawie”, „Przeglądzie Historyczno-Wojskowym”, „Przeglądzie Sądowym”, „Roczniku Wołomińskim”, „Studiach Prawniczych Ius et Praxis” czy „Wojskowym Przeglądzie Prawniczym”. Warto więc zaznaczyć, że mamy wśród nich także uznane pisma historyczne, a w zakresie nauk prawnych periodyki o długiej historii. Po uzyskaniu stopnia doktora Habilitant wykazał 18 artykułów, w tym jeden współautorski. Wszystkie mieszczące się w obrębie nauk historycznych. Do wymienionych wcześniej tytułów dodał uznanie swych tekstów, w redakcjach „Dziejów Najnowszych”, „Studiów Lubuskich”, „Zeszytów

Historycznych WiN-u” oraz „Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach”.

Dodatkowo Habilitant wykazuje pięć artykułów pomieszczonych w pracach zbiorowych – w tym jeden tekst w wydaniu specjalnym „Prokuratury i Prawa”, trzy artykuły wydane w pracach ukazujących się nakładem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i jeden w wydawnictwie Instytutu Pamięci Narodowej. Teksty te, w większości, mają istotne znaczenie syntezujące i można je uznać za swoistą klamrę zamykającą wieloletnie badania prowadzone przez Habilitanta nad sądownictwem Polski Podziemnej, ale także sądownictwem obozu narodowego w latach II wojny światowej. Wśród nich znajduje się wszakże jedno studium szczegółowe, niezwykle ciekawe czyli artykuł *Próba infiltracji Komendy Głównej ZWZ i gen. Stefana Roweckiego ps. „Kalina” podjęta przez NKWD z wykorzystaniem struktury ZWZ we Lwowie w latach 1940-1941* – pomieszczone w pracy *Generał Stefan Rowecki „Grot” tropiony dowódca podziemnej armii* pod redakcją Anny Przyborowskiej.

Tematyka poruszana przez Habilitanta przez ostatnie ponad dwie dekady obejmuje dwa wyraźnie zakreślone obszary badawcze – wymiar sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojenne podziemie niepodległościowe i represje wobec jego działaczy. Wśród publikowanych tekstów mamy zarówno studia przypadków, jak i narracje ogólniejsze. Nie deprecjonując prac z ostatnich lat, szczególnie chciałbym podkreślić znaczenie tych, które odnoszą się do wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego w latach II wojny światowej. Tematyka ta nie cieszyła się zainteresowaniem badawczym, a wkład Habilitanta w opisanie systemu podziemnego sądownictwa czy prokuratury ma kolosalne znaczenie dla badaczy II wojny światowej. Uważam tę serię publikacji – zarówno odnoszących się do struktur centralnych, jak i lokalnych czy nawet pojedyncze studia poświęcone konkretnym sprawom prowadzonym przed sądami Polski Podziemnej za doniosły wkład Autora w rozwój nauk historycznych. Należy podkreślić, że – niesłusznie – niedoceniany w środowisku badawczym. Cytowalność tych prac nie jest niestety wysoka, a zainteresowanie nimi jest niewspółmiernie niskie w stosunku do ich znaczenia. Stąd stosunkowo niski współczynnik tzw. Indeksu Hirscha wyceniany wg bazy Google Scholar na 4.

Wysoko oceniam także publikacje dotyczące podziemia powojennego, w większości jednak są one efektem prac nad monografią II Inspektoratu Zamojskiego AK.

Autorowi nie obce są także studia prozopograficzne, opublikował czternaście biogramów w renomowanych wydawnictwach ukazujących się w systemie holenderskim czyli w *Słowniku Biograficznym Adwokatów Polskich* oraz w wydawnictwie IPN *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944-1956. Słownik biograficzny*. Dorobek piśmienniczy uzupełnia pięć recenzji.

Dorobek Habilitanta jest więc obszerny, dość zróżnicowany i znaczący. Co warte podkreślenia obejmuje tematykę mało popularną w badaniach. Część z tego dorobku właściwa jest dla nauk prawnych, nie historycznych, pozostałe ukazują dużą wrażliwość Autora na problematykę prawną. Co istotne znacząca część wydanych publikacji ma znaczenie ponadregionalne, a niektóre – znaczenie ogólnopolskie.

Habilitant nie wykazuje żadnych publikacji wydanych za granicą czy choćby w językach obcych. Nie ma to decydującego znaczenia dla oceny dorobku, ale wymaga podkreślenia. Mimo tego dorobek Habilitanta uznać należy za wnoszący istotny wkład w badania historyczne.

## **2. Ocena zróżnicowania miejsc aktywności naukowej**

Habilitant, w 1995 r., ukończył studia magisterskie z zakresu prawa na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Doktorat obronił już w zakresie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia w 2014 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Habilitant nie jest etatowym pracownikiem uczelni, co utrudnia mu bieżący udział w życiu akademickim. Mimo to jest w stanie wykazać współpracę z instytucjami naukowymi lub stowarzyszeniami naukowymi, która jest dość zróżnicowana.

Bartłomiej Szyprowski współpracował z Muzeum Historii Polski oraz Światowym Związkiem Żołnierzy Armii Krajowej – Okręg w Zamościu. Jako ekspert uczestniczył też w działaniach Komendy Stołecznej Policji w Warszawie oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, której był egzaminatorem. Prowadził wykłady w Wyższej Szkole Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie, Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie oraz w Biurze Doradztwa Personalnego „Consultor”, a także prowadził szkolenie dla Komendy Stołecznej Policji w Warszawie.

Habilitant nie ma znaczącego dorobku konferencyjnego wykazuje raptem siedem konferencji (bowiem wykazywany udział w panelu dyskusyjnym należy z tej statystyki wyłączyć), w czasie których wygłaszał referaty, których to konferencji organizatorem były Archiwum Akt Nowych, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Instytut Pamięci Narodowej. W latach 2018-2021 był także członkiem Centralnego Projektu Badawczego IPN „Podziemie niepodległościowe w Polsce 1944-1956”, w ramach którego przygotował dzieło główne ocenianie w procedurze habilitacyjnej, czyli monografię II Inspektoratu Zamojskiego AK.

Przesłanka związana z udziałem w krajowych projektach badawczych czy udziałem w krajowych konferencjach naukowych jest więc przez niego spełniona.

Przez wiele lat od 2004 do 2103 r. był też członkiem Stowarzyszenia Grupa Historyczna Zgrupowanie „Radosław” w Warszawie.

Biorąc jednocześnie pod uwagę instytucje i redakcje naukowe, w których systematycznie wydawał swoje publikacje można uznać, że działalność naukową prowadził w różnych miejscach. Jednocześnie podkreślić należy, że jest to *minimum minimorum* tego, czego chcielibyśmy oczekiwać od osoby aspirującej do stopnia naukowego doktora habilitowanego.

### **3. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących wiedzę historyczną**

Zgodnie z obowiązującymi przepisami wykazywana przez Habilitanta aktywność popularyzatorska nie jest brana pod uwagę wśród trzech przesłanek wymienionych w ustawie jako istotnych dla oceny w toku postępowania habilitacyjnego, jest jednak ważnym elementem kreślącym sylwetkę Habilitanta, umieszczającym jego dokonania naukowe w szerszym kontekście.

Należy więc podkreślić, że Habilitant jest badaczem popularyzującym historię. Wydał pięć popularyzatorskich publikacji zwartych – w tym jedną współautorską oraz osiemnaście artykułów. Co – zwłaszcza jeśli chodzi o publikacje zwarte – jest ważnym wkładem w poszerzanie społecznej świadomości historycznej. Tym bardziej, że zalicza do nich także opracowane przez siebie wspomnienia Antoniego Bieguna „Sztubaka”, które są opatrzone aparatem krytycznym, a co ważniejsze są ważnym źródłem dla badaczy podziemia narodowego oraz regionalistów z Małopolski i ze Śląska.

### **Podsumowanie**

Podsumowując, Habilitant posiada stopień doktora, posiada istotne osiągnięcia naukowe, główne dzieło naukowe zostało ocenione pozytywnie, a dorobek pisarski jest poważny i ma wpływ na rozwój dyscypliny. Aktywność naukową realizował we współpracy z więcej niż jednym podmiotem badawczym. Niedosyt budzić może dość skromny dorobek dydaktyczny, niewielka aktywność konferencyjna czy brak dorobku świadczącego o umiędzynarodowieniu – ale, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie są to kryteria decydujące dla całościowej oceny.



Habilitant spełnia zatem wymogi, o których mowa w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized cursive letters, likely representing the name of the habilitant.

